

Zamieszki po śmierci Thatcher

11 kwietnia 2013

Setki osób wyszły na ulice brytyjskich miast, aby dać wyraz radości wywołanej śmiercią Margaret Thatcher. Początkowo spokojne uliczne imprezy przerodziły się w zamieszki i starcia z policją. Świętujący tłum zaatakował sklepowe witryny, ciskał kamieniami i bombami z farbą. W wyniku starć rannych zostało sześciu policjantów.

Imprezowicze opanowali południowy Londyn, gdzie policja aresztowała dwie kobiety pod zarzutem grabieży. Na miejsce wezwano liczne oddziały prewencji. Blisko 200 osób zgromadziło się wokół kina Ritzy w Brixton, trzymając bannery z hasłami uderzającymi w byłą premier. Tłum skandował „Maggie, Maggie, martwa, martwa, martwa”. Niektórzy odpalali fajerwerki.

Protesty nie ograniczały się jednak wyłącznie do Londynu. Uliczne imprezy odbyły się również w Bristolu, Glasgow, Liverpoolu i Derry. W Bristolu sześciu policjantów odniosło lekkie obrażenia, a jeden trafił do szpitala. Protestujący rzucali w stronę kordonów puszkami i butelkami, uszkodzając co najmniej jeden radiowóz.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)